

Bronisław Komorowski, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Ewa Kopacz, Prezes Rady Ministrów

Teresa Piotrowska, Minister Spraw Wewnętrznych

Cezary Grabarczyk, Minister Sprawiedliwości

Małgorzata Fuszara, Pełnomocnik Rządu do spraw Równego Traktowania

Andrzej Seremet, Prokurator Generalny

Irena Lipowicz, Rzecznik Praw Obywatelskich

nadinsp. Krzysztof Gajewski, Komendant Główny Policji

Danuta Głowacka-Mazur, Dyrektor Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

mł. insp. Krzysztof Łaskiewicz, Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka

W Polsce kilka razy do roku – za wiedzą prokuratury i policji – odbywają się imprezy, na które zapraszana jest międzynarodowa czołówka zespołów grających tzw. nazi rock: piosenki wzywające do przemocy wobec mniejszości narodowych, głoszące hasła rasistowskie i homofobiczne czy propagujące ideologię neonazistowską. Ten same grupy, których koncerty odbywają się u nas w sposób niezakłócony, we własnych krajach działają często nielegalnie i są ścigane przez prawo.

W latach 2014 i 2015 Stowarzyszenie Otwarta Rzeczpospolita oraz Fundacja Klamra trzykrotnie interweniowały w tej sprawie w Prokuraturze. Pierwsze nasze zawiadomienia dotyczyły odbywającego się w dniach 3–6 lipca 2014 r. w Kępnej koło Żytna festiwalu muzycznego Orle Gniazdo, który ugrupowania nacjonalistyczne szeroko reklamowały w Internecie. Drugie – festiwal Ku Niepodległej vol. 5, który miał miejsce w dniach 10–11 listopada 2014 r. w Warszawie. Trzecie zawiadomienie złożyliśmy w związku z podobną imprezą, która odbyła się pod Wałbrzychem zaledwie kilka dni temu, 7 marca 2015 r. W pierwszym przypadku Prokuratura odmówiła wszczęcia dochodzenia, powołując się na „niepopełnienie czynu”. W drugim odmówiła dalszego postępowania ze względu na „niepopełnienie przestępstwa”, ponieważ uznała festiwal za działalność artystyczną, co rzekomo wyklucza ponoszenie przez jego organizatorów i wykonawców odpowiedzialności karnej za głoszone tam treści. W trzecim policja zdecydowała, że nie będzie interweniować, ponieważ była to „impreza zamknięta”. Koncerty o których mowa noszą znamiona imprezy publicznej. Odpłatność imprezy nie decyduje o jej prywatnym charakterze. Jeżeli informacja o wydarzeniu jest publicznie dostępna i pojawić się może na nim każdy zainteresowany – mamy do czynienia z wydarzeniem publicznym. W tej sytuacji służby

porządkowe mają obowiązek reagować na przypadki działań niezgodnych z prawem popełnianych przez organizatorów lub uczestników wydarzenia.

W przypadku informacji o występie zespołów w których tekstach piosenek znajdują się treści promujące ustrój totalitarny, nawołujące do nienawiści wobec grup religijnych, etnicznych, narodowych, rasowych policja ma prawo i obowiązek zareagować. Na podstawie § 4 zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 18 z 28 listopada 2000 roku w sprawie metod i form wykonywania zadań Policji w przypadkach zagrożenia życia i zdrowia ludzi lub ich mienia albo bezpieczeństwa i porządku publicznego, na miejscu zdarzenia podejmuje się interwencję przy użyciu sił i środków znajdujących się aktualnie w dyspozycji dyżurnego jednostki Policji właściwego terytorialnie – określa procedury interwencji w przypadkach uzasadnionego podejrzenia zagrożenia w wymienionym w nazwie zarządzenia zakresie. W sytuacji uzasadnionego podejrzenia, iż podczas imprezy dystrybuowane będą materiały o tematyce nazistowskiej, propagujące nienawiść do grup etnicznych, religijnych czy rasowych – policja ma prawo wkroczyć na teren imprezy, dokonać przeszukania i ew. zarekwirowania nielegalnych materiałów. Działania takie mogą być podjęte na podstawie art. 219 Kodeksu Postępowania Karnego. Reagując na naszą prośbę – złożoną w grudniu 2014 r. – o przyjrzenie się traktowaniu przez Prokuraturę naszych zawiadomień o tego typu wydarzeniach, Prokurator Generalny pan Andrzej Seremet sprawdził sposób postępowania w obu sprawach i dopatrył się w nim uchybień. Mimo to – jak dowodzi brak reakcji prokuratury i policji na informacje o ostatnim koncercie – w praktyce nic się nie zmieniło.

Uważamy za głęboko niepokojący fakt, że odpowiednie władze i instytucje w Polsce nie robią nic, by w tych wypadkach zapobiec tego typu wydarzeniom. Uważamy, że bierność organów państwa w tych ważnych kwestiach osłabia zaufanie społeczne do instytucji strzegących porządku. Niepokoi nas również wpływ, jaki ma to na młodych ludzi, którzy w ten sposób mogą uznać, że takie nawołujące do nienawiści i przemocy hasła, z jakimi spotykamy się na festiwalach nazi rocka, są w praktyce dopuszczalne w przestrzeni publicznej. Dlatego jako przedstawiciele organizacji zajmujących się zwalczaniem mowy nienawiści i dyskryminacji – świadomi zagrożeń, jakie tolerancja dla tego rodzaju imprez szerzących idee rasistowskie i hasła neonazistowskie, stanowi dla gwarantowanych przez Konstytucję RP zasad wolności i równości oraz poczucia bezpieczeństwa polskich obywateli – zwracamy się do władz państwowych o zdecydowane działania w tej sprawie.

Z poważaniem

Joanna Grabarczyk, Stowarzyszenie Projekt: Polska

Jan Dąbkowski, POLIS Stowarzyszenie Młodych Dziennikarzy

Dariusz Paczkowski, Fundacja KLAMRA

Paula Sawicka, Otwarta Rzeczpospolita – Stowarzyszenie Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii